

Dzisiaj o godzinie 13:00 odbyła się w Trigorii przedmeczowa konferencja prasowa. Rudi Garcia mówił zarówno o jutrzejszym spotkaniu jak i o pierwszej przegranej w sezonie.

Jak zmieni się drużyna z Nainggolanem? Czy Pjanić będzie mógł odejść w czerwcu?

- Nie rozmawiam o rynku transferowym, jednak mogę rozmawiać o Nainggolanie, który jest graczem Romy.

- Z nim będziemy silniejsi. To nie jest zakup jedynie na drugą część sezonu, także na przyszłość. Nie jest złym posiadać gracza z wysokimi umiejętnościami, kiedy będziemy w europejskich pucharach.

- Pjanić? Nic się nie zmienia.

Gdzie może grać Nainggolan?

- Może pełnić trzy role w pomocy, robić wszystko.

Czego zabrakło w Turynie?

- Jesteśmy skupieni na Pucharze Włoch. To dobre zagrać tuż po meczu w Turynie. Teraz nie ma nic do powiedzenia na temat tamtego spotkania, przed nami Coppa Italia. Jedynym celem na jutro jest by zakwalifikować się do ćwierćfinału. Zrobimy wszystko by to osiągnąć.

- O ostatniej niedzieli mogę powiedzieć, że wysłuchałem wielkiego gracza jakim jest Buffon, bramkarza waszej reprezentacji. Rozmawialiśmy po meczu i powiedział, że Roma radziła sobie dobrze przez godzinę. To dla nas dobry znak.

Jak zareagowałeś na pierwszą porażkę?

- Kiedy to się dzieje, chcemy grać od razu z miejsca kolejny mecz. Mamy okazję by to zrobić. Jutro jest mecz i na boisku możemy sobie i innym udowodnić, że mamy wielkie pragnienie powrócić do zwycięstw.

Conte powiedział, że wygrał taktycznie...

- Nie mam nic do powiedzenia na temat gry. To ważne by nie marnować czasu na ten mecz, tylko myśleć o jutrze i wygrać.

- To dobrze, że gramy w domu. Mamy nadzieję, że będzie trochę tłumu. Planować grę o osiemnastej jest trochę dziwaczne, bo ludzie jeszcze pracują. Musicie nadać więcej powagi Pucharowi Włoch. Teraz ludzie nie dostali dużej szansy by przyjść na stadion.

Zagra De Sanctis czy rezerwowy bramkarz?

- Kiedy Puchar Włoch przychodzi po przerwie, są trzy mecze z rzędu do rozegrania. Skorupski to gracz, który zasługuje na grę i jutro zagra. Ma szczęście, mając u boku De Sanctisa i Lobonta. To mu pomoże. Trenuje dobrze.

- To coś normalnego. Nie jest znakiem, że lekceważymy mecz. Chcę jutro wygrać i tylko to ma dla mnie znaczenie. Na boisku będzie najlepsza drużyna.

Juventus zmienił system gry jedynie z Realem Madryt i z wami...

- Prawdopodobnie mając strategię by poczekać na drużynę i zamknąć szczelnie wszystkie miejsca, chcesz grać kontratak, jednak ja nigdy nie widziałem ich grających kontrą.

Jedvaj zadebiutuje?

- Zobaczymy jutro. Zagra silniejsza drużyna. Musimy zobaczyć czy Pjanić się wyleczy, czy nie, czy powołamy Nainggolana, czy nie. Na pewno Radja będzie w niedzielę.

- Romagnoli i Balzaretti nie mogą zagrać, reszta jest dostępna. Mieliśmy cztery dni po niedzielnym spotkaniu. Drużyna będzie w 100% fizycznie przygotowana. Chcę wygrać i awansować do ćwierćfinałów. Mamy nadzieję nie grać dogrywki, jednak jeśli będziemy musieli ją rozegrać by zwyciężyć to w porządku. To ważne by

awansować.

Czy Roma zajmie miejsce i wciąż będzie walczyła o Mistrzostwo po porażce z Juve?

- To co jest niebezpieczne w piłce to robienie ocen po krótkim czasie. Przed tym meczem nie szło nam źle i możemy to robić dalej. We Francji puchar krajowy jest bardzo ważny. Jeśli możemy dodać jeszcze jeden do kolekcji i przykleić gwiazdę na koszulce, to nie jest to zły pomysł.

De Rossi?

- Jest z nim dobrze, czuje się dużo lepiej. Ma 15 dni na powrót i jest w porządku. Daniele czuje się dobrze i jest ważny dla drużyny.

Kiedy wróci Balzaretti?

- Mam nadzieję, że wkrótce. Problem jaki ma, nie jest prosty. Jednego dnia jest dużo lepiej, a drugiego gorzej. Musimy iść krok za krokiem z jego problemem, jednak myślę, że czuje się dużo lepiej. Dzisiaj trenował dobrze. Jest optymistą.

- Mam nadzieję, że będzie z nami gotowy. Na ten moment jestem zadowolony z Dodo, jednak mam nadzieję, że Federico będzie miał konkurencję kiedy wróci. Lepiej żeby wrócił, bo jeśli Dodo złapie kontuzję to nie będziemy mieć zmiennika.

Co może się zmienić z Nainggolanem w środku?

- Miralem będzie mógł grać wyżej. Radja także ma trochę umiejętności ofensywnych. Nie myślę o zmianie systemu gry. Grając trzema pomocnikami potrzebujemy pięciu albo sześciu ważnych graczy. Mamy Bradleya i Taddei'ego. Nawet Florenziego i Ljajicia.

- Graliśmy kilka spotkań z dwoma zawieszonymi i kontuzjowanymi. Możemy nie dać rady tylko z trzema pomocnikami. Przybycie Radji jest dobrą wiadomością. Będziemy w tym roku silniejsi. Mamy nadzieję mieć trzy mecze w tygodniu podczas kolejnego sezonu.

Czy zmieniłbyś coś w formule Pucharu Włoch by stał się bardziej interesujący?

- We Francji jest problem z kalendarzem, jednak jest dobrą rzeczą, że gra każda drużyna. Nawet najmniejsze kluby.

- To najkrótsza droga do Europy i by zdobyć trofeum. Mamy nadzieję zagrać w ćwierćfinale.

W jutrzejszej grze może być widać piętno 26 Maja?

- Nie myślałem o tym nawet przez sekundę, jednak teraz kiedy o tym wspomniłeś, muszę ich przygotować na ten mecz, dziękuję.

Boriello i Marquinho odejdą?

- Przybycie Radji to dobra rzecz. Mam nadzieję, że nikt nie odejdzie. Jesteśmy silni z wszystkimi graczami, jednak jest jeszcze trochę czasu. Następnym razem będzie trochę bardziej komfortowo odpowiedzieć.

Autor: SIRer